

Mass Schedule

MONDAY, July 10th

7:00 a.m. † Grace Kudyba
from mother
† Waclaw Michalak
from Barbara Makowski

TUESDAY, July 11th St. Benedict, abbot

7:00 p.m. † Rozalia & Michal Czerniak
from daughter Genowefa & John Trus
† Waclaw Michalak
from Stanislaw & Anna Kobos

WEDNESDAY, July 12th

7:00 a.m. † Grace Kudyba
from Mary Witaszek
† Jenny & Anthony Wozniak
from daughter Bernice & family

THURSDAY, July 13th St. Henry

7:00 a.m. † Joseph Demski
from Ann Demski
† Edith Biddle
from Beth Probola

FRIDAY, July 14th St. Kateri Tekakwitha

7:00 a.m. † E. C. Turczyn, Jr.
from mom, brother & sisters
Living & Deceased Members of
St. Hedwig's Parish Family

SATURDAY, July 15th St. Bonaventure

7:00 a.m. † Stanley & Wanda Kramarz
from daughters Jane & Regina
and families
Health & Blessings for
Sheila McLaughlin
from brother

5:00 p.m. † Joseph Cyborski
from wife & children
† Bobby Lewanowicz
from Phyllis Leash

SUNDAY, July 16th 15th Sunday in Ordinary Time

8:00 a.m. † Andrew Papiez
from Sophie Sypek
† Marcin Bakowski
od Magdaleny Brzozowskiej

9:30 a.m. † Marcin Bakowski
from Denise Marsala-Williams
† Irene DiMatteo
from Ray & Ruth Primka

11:00 a.m. † Ryszard Karwowski
od siostry Teresy
† Marianna Trzaska
od córki

One must see God in everyone.

St. Catherine Labouré

Weekly Collections

COLLECTION INFORMATION

Due to the holiday schedule for the printing of the bulletin the collection of July 1st & 2nd was not available. The collection information along with that of July 8th & 9th will be printed in next week's bulletin.

Total Roof Fund Available \$90,752.00

Bóg zapłać za Wasze ofiarne i dobre serca.

Thank you for your generous contributions.

SANCTUARY CANDLE CHURCH

† Henry Dura
from: wife & daughter

SANCTUARY CANDLE CHAPEL

† Victor Blicharz
from Eileen & Chet Kulak & family

The Sick of the Parish

Matthew Bogacz, Helen Bashiti, Walter Bronek, Anna Burzawa, Martin Dembrowski, Fr. Fred Jackiewicz, Josephine Ferraro, James Jardine, Piotr Kwiatek, Henrietta Kulak, Alice Mohr, Joe Pasela, Dan Piestor, Vaclavas Semeta, Bill Silvers, Angela Sobon, Ann Strycharz, Kelly Ann Strycharz, Charles Suleskey, Mary Swedo, Mary Szejner, Angelo Taglairino, Anna Wozniak and Edlina Zuczek



SPECIAL PRAYER FOR

THE MEN AND WOMEN IN THE MILITARY

Lord Jesus, we ask you to watch over our men and women who are serving in the military in Iraq, Afghanistan and throughout the world. We ask for your wisdom and peace for all the world leaders to end the fighting. We pray for your healing touch
Amen.



MODLITWA W INTENCJI ZOLNIERZY

Pamiętajmy o naszych żołnierzach służących w Iraku i Afganistanie i nie tylko tam. Módlmy się o pokój w świecie i łaskę ukojenia bólu i smutku dla tych, którzy stracili swoich po polsku

LIST BISKUPA W SPRAWIE IMIGRANTÓW

Umiłowani w Panu Bracia i Siostry;

W ostatnich tygodniach i miesiącach arena polityczna i publiczna oraz media często poruszały temat reformy praw imigracyjnych, która stała się obiektem debat i podziału opinii w wielu kręgach politycznych. Temat prawa imigracyjnego w Stanach Zjednoczonych stał się również obiektem rozważań w kręgach Kościoła Katolickiego, który częstym i donosnym głosem opowiada się za znalezieniem drogi prawdy i sprawiedliwości w ostatecznej decyzji dotyczącej regulacji prawa imigracyjnego. Operując się na zasadzie: „Jedna Rodzina w Bogu”, Kościół Katolicki domaga się sprawiedliwego i ludzkiego traktowania emigrantów, którzy nie są obcymi dla tego kraju. Biskupi w całym kraju starają się dotrzeć do wszystkich ludzi dobrej woli. Jako członkowie rodziny Bożej, jesteśmy zobowiązani przyjąć i traktować z godnością tych, którzy przybywają do nas z innych krajów i narodowości.

Problem imigracji zdaje się być problemem czysto politycznym. I tak jest w istocie. Ale problem ten jest także problemem głęboko moralnym, a moralność leży w istocie nauki Kościoła. Stąd też bierze się zainteresowanie Kościoła w tej sprawie. Jako Kościół, często jesteśmy oblewani w świecie politycznym i ustawodawczym, ale jesteśmy też zobowiązani głosić naukę o wspólnocie ludzi jako Kościoła Bożego i bronić życia oraz godności człowieka. Często mówi się, że prawo imigracyjne dotyczy jedynie imigrantów. Ale, przecież wielu z nas pochodzi z rodzin, które kiedyś przybyły z innych krajów, aby tu w Ameryce odnaleźć lepsze życie. Wrogość tutejszych ludzi i wszelkie przeciwności losu, jakie spadły na naszych przodków w okresie ich przybycia na tę ziemię w dużej mierze odzwierciedlają obecną sytuację.

Patrząc wstecz na historię Kościoła zauważymy, że jest on także ugruntowany i rozpowszechniany na siłę, determinacji, i głębokiej wierze rodzin imigracyjnych. Również dzisiaj, większość imigracji przynależy do nas. Sa katolikami, i tak jak zawsze stawiali Kościół i wiarę w centrum ich życia, tak i dzisiaj zwracają się do Kościoła o wsparcie i wskazówki niemal w każdej sferze i na każdym etapie swojego życia. Jako Kościół mamy obowiązek odpowiedzieć na każdą z ich potrzeb, bez względu na ich status społeczny czy imigracyjny. Wszyscy przecież jesteśmy częścią tej samej, chrześcijańskiej rodziny.

Kościół nasz jest Kościołem uniwersalnym i wola do każdego z nas o rozpoznanie faktu, że rodzina do której przynależymy jest rodziną globalną. Podczas, gdy mamy obowiązek szanować naszą ojczyznę i dbać o jej bezpieczeństwo, nie możemy popierać praw, które zaprzeczają godności naszym braciom i siostram, bez względu na to czy są oni pełnomocnymi obywatelami tego kraju czy też nieudokumentowanymi imigrantami z innych kontynentów. Rozpoznanie naszego pokrewieństwa, jako członkowie globalnej rodziny, jest szczególnie ważne w kwestii imigracji. Podstawowym czynnikiem, który zmusza wielu do opuszczenia ich własnej ojczyzny i rodzin, jest niemożność utrzymania tych rodzin w sensie ekonomicznym, jak również zapotrzebowanie na tania siłę roboczą tu w Stanach Zjednoczonych. Nie możemy zaprzeczyć faktowi, że obywatele tego kraju, którzy posiadają w każdej mierze wolność jakiej nie mają imigranci, są jednocześnie uwikłani w poruszenie, które podsyca problem imigracji. Wszyscy mamy tak samo 'brudne ręce' i nie możemy się po prostu odwrócić i zignorować ludzi, z którymi zawsze mieliśmy i nadal mamy jakiś kontakt, ludzi, których spotykamy każdego dnia.

Dążenie do zreformowania prawa imigracyjnego w naszym kraju jest niezwykle skomplikowanym wyzwaniem dla ustawodawców. Dążenie to jest umotywowane faktem, że obecny system nie funkcjonuje prawidłowo. Dlatego też istotnym jest wprowadzenie zmian, które sprawiedliwie uregulują prawa imigracyjne i jednocześnie uszanują godność człowieka. Niezbędne są reformy, które wprowadzą sprawiedliwą karę dla tych, którzy dopuszczają się złamania praw, ale także reformy, które zapewnią 12 milionom imigrantów prawo do zasłużonej legalizacji ich pobytu na obczyźnie - imigrantom, którzy pracują ciężko, aby ukrócić czas rozłąki z rodzinami, tak aby ojciec czy matka nie byli oddaleni od swoich żon i dzieci na zbyt długi okres czasu. Potrzebujemy reform, które zapewnią ochronę praw pracownika, tak aby imigranci nie stawali się ofiarami wyzysku ekonomicznego w tym kraju; reform, które przyniosą rozwój imigracji i jednocześnie zapewnią bezpieczeństwo naszych granic; reform, które poprzez ulepszenie międzynarodowych ustaw i kontraktów ekonomicznych przyczynia się do rozwoju ekonomii innych krajów, a tym samym zmniejsza lukę zarobkową, która jest głównym motywem emigracji.

Istnieje nadzieja, że prawo uwzględniające wszystkie te czynniki zostanie zatwierdzone przez Kongres. Akt Reformy Imigracyjnej został przyjęty i zaakceptowany większością głosów przez Senat. Jednak Akt ten zawiera też postulaty, które my jako Kościół nie możemy popierać. Naszym celem jest wywarcie wpływu na polityków, aby osiągnąć te najważniejsze 'zabezpieczenia' prawne dla nieudokumentowanych imigrantów i ich rodzin.

Teraz właśnie nadszedł czas, abysmy wszyscy połączyli nasze siły jako jeden Kościół, i abysmy podążali śladami nauki Ewangelii, która nakazuje nam przyjąć „obcych” jak przyjaciół do naszego rodzinnego grona. Diecezja w Trenton przyłączyła się do kampanii pod nazwą „Sprawiedliwość dla Imigrantów”, aby wspomóc jej misję. Jako wasz Biskup, proszę wszystkich o przyłączenie się do tej koalicji i wzięcie aktywnego udziału w jej przedsięwzięciu. Informacje na temat działalności koalicji „Sprawiedliwość dla Imigrantów” są dostępne na stronie internetowej Diecezji (www.dioceseoftrenton.org).

Proszę również przedstawicieli i członków wszystkich naszych parafii o połączenie się jako diecezjalna rodzina w dniu 30 sierpnia w parafii św. Antoniego w Hightstown, na wspólnej modlitwie. Módlmy się wspólnie o to, aby ustawodawcy mądrze i sprawiedliwie rozważyli sprawę nadchodzących reform imigracyjnych; aby potrafili oni zestawiać aspekty polityczne i moralne omawianych zmian, by ich praca przyniosła reformy, które prawdziwie będą służyć naszej ojczyźnie, a w tym samym czasie uszanują prawa człowieka. Nawet gdy nowe prawa zostaną ustalone i zatwierdzone, wciąż musimy zachęcać i wywierać wpływ na naszych ustawodawców, aby pozostali otwarci i wrażliwi na zapotrzebowania populacji imigracyjnej napływającej do naszego kraju oraz tej, która obecnie znajduje się w obrębie naszych granic.

Oddany Wam w Chrystusie

Bp Jan Smith

Ordynariusz Diecezji Trenton

Justice for Immigrants: A Catholic response to immigration reform

A statement by Bishop John M. Smith

In recent weeks and months, the subject of immigration reform has become a primary focus for our country, drawing a great deal of media coverage, political posturing and public debate. We have seen people taking to the streets by the hundreds of thousands in cities across the nation asking for fair immigration laws. We have also witnessed how divisive the subject has become among our elected officials, even within the same political party.

Amidst all of the controversy that has surrounded this very volatile issue, there has been an ever-present, clear and steady voice that calls us to seek the path of justice and compassion. From the landmark document "One Family Under God" in 1995 to the galvanizing joint pastoral by the U.S. and Mexico Bishops titled "Strangers No Longer" in January, 2003, the Church has recognized the plight of immigrants and called for their fair and humane treatment. Bishops throughout the nation have spread the message to their people and the greater public that we are called by the Gospel to act on behalf of those who are the most vulnerable; we are required as members of God's family to "welcome the stranger" and to "befriend the alien."

We know, that inasmuch as the Church is mandated to speak out on issues that effect the common good and protect human life, we often find ourselves entrenched in the political and legislative worlds, dealing with people who have the ability to bring about change. And while immigration reform certainly does have its political and legislative aspects, it is also uniquely a moral issue and a grave concern of the Church. It is often said that this is an immigrant nation, and indeed that is true. Nearly all of us come from families who came from somewhere other than this country. And the hostility and adversity that befell many of our ancestors upon their arrival here mirrors much of that which confronts today's immigrants.

But in a profound way, we have always been an immigrant Church. The history of our Church has been built on the strength, determination and faith of immigrant families. Today's immigrants, by vast majority, belong to us. They are Catholics, and just as they have always placed their faith and their Church at the center of their lives, so too do they look to the Church for guidance and assistance in nearly every aspect of their lives. We, as Church, must be responsive to their needs, whether they be full-fledged citizens or undocumented workers, new arrivals or first and second generation. We are all part of the same family.

Our Church also calls us to be universal, and to recognize that this family to which we belong is a global family. While we certainly must honor our nation and care about its security and well-being, we must never support laws being enacted that deny the dignity and sanctity of any of our brothers and sisters, whether they be U.S. citizens or immigrants from Central and South America, Africa or Asia.

Recognizing our interconnectedness as a global society is particularly important when reflecting on immigration concerns. The basic realities that drive the influx of immigrants over our borders illegally is their inability to adequately support their families in their own country and the insatiable demand for inexpensive labor in the United States. We cannot deny the fact that all U.S. citizens -- we who buy clothes, food, and other manufactured goods; we who eat at restaurants or patronize service providers who employ the undocumented -- are all complicit in the dynamics that feed the immigration problem. We all have had a hand in this problem and we cannot simply turn our backs on the very people with whom we have had this profound, if not always visible, connection.

To be sure, the quest to reform our nation's immigration laws and policies is extremely complicated and challenging. There are places, right here in our own Diocese, that struggle to meet the needs of immigrants while still providing for their own citizens. To adopt a simplistic view that fails to account for such important concerns as the security of our borders and for the integrity of our laws serves nothing. We are called to gain a thorough understanding of the issues, separate the myths from the truths and resolve the areas of conflict.

Most importantly, we need to embrace the position of the Church in regard to immigration reform. Essentially, that approach is based on the reality that the current system is not working and that steps must be taken to enact just and humane immigration laws. We need to pursue reforms that establish a just penalty for breaking our laws, but provide a pathway toward earned legalization for the 11-12 million undocumented immigrants currently in this country; that work toward family reunification so that husbands and fathers do not need to be apart for years from their wives and children; that establish protection for workers' rights so that immigrants cannot be victimized; that expand legal immigration opportunities while providing effective security measures at our borders, and that work through our foreign and economic policies to stimulate growth in our neighboring nations and close the wage gap that drives immigrants to come here.

There is hope that a law encompassing all of these objectives may come to pass. Rather than the punitive, enforcement-based bill that passed the House last year, calling for the criminalization of the undocumented and a tragic denial of their basic human rights, the Senate's Comprehensive Immigration Reform Act of 2006 just passed by a significant majority. Though there are provisions in the law that we, as Christians, can still not support, it is our best hope to achieve the most important protections for undocumented immigrants and their families.

Now is the time for us to come together as a Church and follow the Gospel mandate to "welcome the stranger." The Diocese of Trenton has joined the coalition campaign, **Justice for Immigrants**, and will be seeking ways to raise awareness and advance the mission of the campaign through our parishes. I am asking all of our local communities to take part in the Justice for Immigrants Campaign by visiting the website: www.justiceforimmigrants.org, and by connecting with our local efforts by consulting the diocesan website, www.dioceseoftrenton.org.

I also ask representatives of all our parishes to come together as one diocesan family on Aug. 30 in St. Anthony of Padua Parish, Hightstown, for a prayer service commemorating Labor Day and the important contributions made to this country by immigrants, documented and undocumented alike.

Let us pray that our legislators are able to put aside partisanship and political agendas, and work to enact reforms that will truly serve our country and all of our people while still upholding the human rights of our newest arrivals. Moreover, even after laws are passed, we must encourage our legislators to remain open and responsive to the evolving needs of the immigrant population within our borders.

FOURTEENTH SUNDAY - ORDINARY TIME

A prophet is not without honor except in his native place and among his own kin and in his own house.” These words of Jesus from today’s Gospel apply to all three of the readings for this Sunday. Ezekiel is warned in a vision that he will meet with resistance from the rebellious house of Israel, his own people to whom he is sent. Paul’s words to the Corinthians are excerpted from a section often referred to as his “letter in tears”. It is Paul’s appeal to his beloved Corinthians; they have betrayed him by transferring their allegiance to the high-powered “super-apostles” who have seduced them with their eloquent ecstatic speech. In the Gospel Jesus is rejected by the people of Nazareth, his native place. The experience of all three invites us to ask ourselves: do we, obstinate of heart, refuse to hear the prophet’s word? Are we, like the Corinthians, impressed by showy rhetoric but impervious to the grace that comes in weakness? Are we, like the people of Nazareth, so lacking in faith that Jesus cannot act powerfully among us?



Our Lady of Czestochowa

© J. S. Paluch Co., Inc.

IV ANNUAL WALKING PILGRIMAGE

Once again the parish will have their Annual Walking Pilgrimage from St. Hedwig’s to American Czestochowa in Doylestown, Pa on the weekend of August 12th & 13th. All parishioners are invited to participate in this two day spiritual journey. Please watch the bulletin for further information.

IV PIESZA PIELGRZYMKĄ – W dniach 12-13 sierpnia wyruszy z naszej Parafii już po raz czwarty Piesza Pielgrzymka do Amerykańskiej Czestochowy w Doylestown. Serdecznie zapraszamy naszych Parafian i gości do wzięcia udziału w „Rekolekcjach w drodze”. Więcej informacji podamy wkrótce w naszym biuletynie.

IN MEMORIAM

In your prayers please pray for the soul of Joseph Nizolek and Joseph Zebrowski who has died. Eternal rest grant unto them O Lord and let Perpetual Light shine upon them. May their soul and all the souls of the faithfully departed through the mercy of God rest in peace. Amen.

ODESZLI DO WIECZNOSCI Pamietajmy w swoich modlitwach o naszych parafianach Joseph Nizolek i Joseph Zebrowski, którzy w zeszłym tygodniu odeszli do wieczności. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

XIV NIEDZIELA ZWYKŁA – Mk 6:1-6: *Wyszedł stamtąd i przyszedł do swego rodzinnego miasta. A towarzyszyli Mu Jego uczniowie. Gdy nadszedł szabat, zaczął nauczać w synagodze; a wielu, przysłuchując się, pytało ze zdziwieniem: „Skąd On to ma? I co za mądrość, która Mu jest dana? I takie cuda dzieją się przez Jego ręce! Czy nie jest to cieśla, syn Maryi, a brat Jakuba, Józefa, Judy i Szymona? Czyż nie żyją tu u nas także Jego siostry? I powątpiewali o Nim. A Jezus mówił im: „Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony”. I nie mógł tam działać żadnego cudu, jedynie na kilku chorych położył ręce i uzdrowił ich. Dziwił się też ich niedowiarstwu. Potem obchodził okoliczne wsie i nauczał.*

Gdy stał się sławny i popularny z powodu swoich cudów i nauczania, Jezus powrócił pewnego dnia do swojej rodzinnej wsi - Nazaretu i jak miał w zwyczaju, zaczął nauczać w synagodze. Ale tym razem nie było entuzjazmu, żadnego hosanna! Zamiast słuchać tego, co mówił, i osadzać Go na tej podstawie, ludzie zaczęli robić dziwne uwagi: „Skąd On ma tę mądrość? Nie chodził przecież do szkoły. Znamy Go dobrze, jest cieśla, synem Maryi!”. „I powątpiewali o Nim”, a więc to, że Go znali, było przeszkodą w uwierzeniu w Niego. Jezus skomentował to z goryczą: „Tylko w swojej ojczyźnie, wśród swoich krewnych i w swoim domu może być prorok tak lekceważony”. Dzisiejsza Ewangelia ma nam o wiele więcej do powiedzenia. Można to streścić w słowach: Uważajmy, byśmy nie popełnili tego samego błędu co mieszkańcy Nazaretu! W pewnym sensie Jezus powraca do swojej ojczyzny za każdym razem, gdy Jego Ewangelia jest głoszona w krajach, które były kiedyś kolebką chrześcijaństwa. Marek mówi w skrócie, że po przybyciu do Nazaretu w dzień szabatu, Jezus „zaczynał nauczać w synagodze”. Jezus w nazaretńskiej synagodze ogłosił więc pierwszy jubileusz chrześcijański w historii, pierwszy wielki rok łaski, którego wszystkie jubileusze i lata święte są wspomnieniem. Ilu ludzi doświadczyło owoców tego roku łaski podczas działalności Jezusa! Ile życia, ile radości dla galilejskich wsi! Mieszkańcy Nazaretu, którym jako pierwszym Jezus ofiarował to wszystko, sami wykluczyli się z wielkiej uczyty mesjańskiej. Odrzucili łaskę jubileuszu! Ewangelia uczy ważnej rzeczy. Jezus nie ogranicza naszej wolności, proponuje swoje dary, nie narzuca ich. W dniu, gdy został odrzucony przez swoich rodaków, Jezus nie uciekł się do grózb. Nie powiedział oburzony, jak Scypion Afrykański Starszy opuszczając Rzym: „Niewdzięczna ojczyzno, nie będziesz miała nawet moich kości!”. Po prostu udał się gdzie indziej. Innym razem, gdy nie został przyjęty i oburzeni uczniowie namawiali Go, żeby zesłał na to miasto ogień z nieba, Jezus obrócił się i zgromił ich (por. Lk 9,51-55). Podobnie postępuje dzisiaj. „Bóg jest niesmiały” - powiedział ktos. To prawda. Bardziej szanuje naszą wolność, niż my sami ją szanujemy nawzajem. Stwarza to wielką odpowiedzialność. Święty Augustyn mawiał: „Boże się przechodzącego Jezusa” (*Timeo Jesum trans-euntem*). Mógłby bowiem przejść, a ja nie zauważyłbym tego, przeszedłby, zanim byłbym gotów przyjąć Go, jak miało to miejsce w przypadku mieszkańców Nazaretu.